

# TYGODNIK SUWALSKI

NR 6(327) ROK VIII

5 LUTEGO 1997

CENA 50 GR



## FERIE '97

Fot. Z. Gałaszewski



# WYDARZENIA LOKALNE

## PBI W NOWEJ SIEDZIBIE

Suwalski oddział Polskiego Banku Inwestycyjnego S.A. przeprowadził się do nowego obiektu przy ul. Sejneńskiej 2. Okazały obiekt został przystosowany w ciągu 18 miesięcy w wyniku adaptacji budynku odkupionego od Spółdzielni Mleczarskiej „Sudowia”. Dzięki powszechnie stosowanym technologiom budowlanym uniknięto wysokich nakładów finansowych. W wyniku tego koszty budowy jednego metra kwadratowego były zaledwie

dwukrotnie wyższe od ponoszonych na zwykłych budowach. Obiekt projektowała Pracownia Projektowa „NON-BOX” Janusz Kaczyński i Krzysztof Sarna s.c. w Białymstoku, a wykonał Zakład Budowlano-Produkcyjno-Handlowy Krystyna i Bronisław Kotwica z Augustowa.

– *Uwolniliśmy się wreszcie od konieczności wynajmowania lokalu od innych banków, podnieśliśmy standard wyposażenia i obsługi. Konkurencja teraz nie będzie*

*mogła nas określać „odrapanym bankiem” – powiedział dyrektor oddziału Stanisław Toczko.*

Poprawiły się znacznie warunki obsługi klientów. Teraz, gdy sytuacja tego wymaga, można prowadzić negocjacje w niemalże intymnych warunkach. Można też w pełni stosować elektroniczne urządzenia telekomunikacyjne. W wyniku tego klienci z Gołdapi, Sejny czy Augustowa nie będą musieli przyjeżdżać do Suwałk, gdyż w swoich siedzibach będą mogli sprawdzać swoje konta czy składać dyspozycje.

Otwarcie było okazale – godne reprezentacji władz państwowych i samorządowych – wojewoda **Cezary Cieślukowski**, przewodniczący Rady Miejskiej w Suwałkach **Marian Luto**, prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** – oraz przedstawiciele instytucji finansowych i środowisk biznesu, klienci banku, projektanci, wykonawcy, dyrektorzy oddziałów PBI z sąsiednich województw. Centralę PBI reprezentował członek zarządu dyrektor **Andrzej Pawełczyk**.



*Uroczyste przecinanie wstęgi. Od lewej: Wojewoda Cezary Cieślukowski, dyrektor oddziału PBI Stanisław Toczko, członek zarządu PBI dyrektor Andrzej Pawełczyk.*



*Poświęcenie krzyży przez ks. kanclerza Jaremę Sykulskiego.*

## DO CYWILA

Kolejny rocznik żołnierzy opuścił koszary 14 Suwalskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Około 150 rezerwistów po zakończeniu służby wojskowej przeszło do cywila. Kilkunastu z nich zdecydowało się na pozostanie w wojsku w służbie nadterminowej.

Wyróżniający się w służbie żołnierze, m.in. **Bogusław Karpiński**, **Jacek Koźluk**, **Andrzej Kolpak**, **Robert Grabowski** i **Mariusz Przęslica** otrzymali awanse na wyższy stopień podoficerski oraz nagrody rzeczowe przyznane przez dowódcę jednostki płk **Józefa Głowalę**. (r1)



*Pożegnanie z pułkowym sztandarem.*



*Wyróżnienie dla najlepszych.*

## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ W ubiegłym roku kontrolerzy PGK wypisali ponad 800 mandatów za przejazd bez ważnego biletu autobusami komunikacji miejskiej. W sumie zainkasowali od gapowiczów prawie pół miliarda starych złotych.

★ Sąd Gospodarczy w Suwałkach ogłosił upadłość Wytwórni Artykułów Przemysłu Spożywczego „APS” w Suwałkach.

★ Na terenie Suwalskiego Parku Krajobrazowego rozpoczęto realizację pilotażowego projektu pn. „Organizacja gospodarki ściekowej i odpadowej na wrażliwym ekologicznie obszarze zlewni jeśię ą Hańcza”. Opracowanie i re-

alizację projektu zlecono spółce „Impuls”. (aw)

★ Na spotkaniu 25 stycznia w Budzisku komendantów polskiej i litewskiej straży granicznej ustalono zasady zwalczania przestępczości. Chodziło głównie o przeloty samolotów z nielegalnymi emigrantami. Ostatni wypadek lądowania samolotu z 27 Afgańczykami miał miejsce pod Ełkiem 22 stycznia br.

★ Pod koniec roku zostanie oddana do użytku część dydaktyczna nowo budowanej szkoły na osiedlu Północ III. Pierwszych uczniów przyjmie ona we wrześniu 1998 roku. Uczęszczać będą do niej mali

mieszkańcy z ulic Szpitalnej, Daszyńskiego, Legionów, Dmowskiego, Paderewskiego i Krzywólki.

★ Polubowny Sąd Konsumencki mieści się przy ul. Sejneńskiej 82, tel. (087) 664-837 i 664-721. Rozpatruje spory między klientami i właścicielami sklepów. Jego wyroki są obowiązujące.

★ Maciej Formanowicz, prezes Fabryki Mebli Forte S.A., został uznany przez Business Centre Club, wraz z siedmioma innymi przedsiębiorcami, liderem polskiego biznesu.

★ Ewa Ornowska otrzymała z rąk prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego nominację na sędziego rejonowego w Suwałkach.

★ Do 15 lutego przyjmowane są kandydatury do nagród „Zielonego Liścia”. Nagrody przyznawane są od 1994 roku za rozwijanie i realizację programu ekorozwoju „Zielone Płuca Polski”. Zgłoszenia należy kierować do Biura Porozumienia „ZPP”, ul. Elektryczna 12, 15-080 Białystok. W skład kapituły wchodzi m.in. Zdzisław Szkiruć, dyrektor WPN.

★ Sąd Gospodarczy w Suwałkach na swym posiedzeniu 29 stycznia oddalił wniosek Janusza Kołodzieja – wiceprzewodniczącego Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej – o unieważnienie uchwał grudniowego walnego

zgromadzenia akcjonariuszy. Sąd m.in. uznał za prawomocne odwołanie Andrzeja Soroki i powołanie Marii Boguckiej. Skarżący zapowiedział odwołanie się do sądu w Białymstoku.

★ Splugawiono na ul. Waryńskiego tablicę upamiętniającą miejsce narodzin Abrahama Sterna – izraelskiego bojownika, poety i językoznawcy.

★ W niedzielę, 2 lutego, w Domu Pracy Twórczej w Wigrach rozpoczął się Międzynarodowy Plener Integracyjny zorganizowany przez Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Suwałkach, Białostockie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, BUH „Relax” i Suwalskie Zakłady Drobiarskie. Plener ma na celu m.in. zbliżenie upośledzonych dzieci do natury i sztuki oraz ich integrowanie ze środowiskiem ludzi zdrowych. Bierze w nim udział 40 dzieci z placówek opiekuńczo-wychowawczych w Giżycku i Suwałkach, rzeźbiarze, malarze, fotograficy z Białegostoku i Litwy. Dyrektorem pleneru jest Bogumiła Cieślukowska, komisarzem technicznym – Krzysztof Grabowski, a artystycznym – Marek Ledowski. W marcu „Galeria Wigerska” zaprasza na wystawę poplenerową.

(mes)

## KRONIKA POLICYJNA

W ubiegłym tygodniu (24 – 30 stycznia) na terenie naszego województwa zanotowano 75 kradzieży z włamaniem, 8 rozbojów i samobójstwo. W 4 wypadkach drogowych 4 osoby zostały ranne.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 45 osób, w tym 11 sprawców przemytu.

### Włamania i kradzieże

Z pomieszczenia Wojewódzkiego Ośrodka Politechnicznego oraz Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej przy ul. Kościuszki skradziono sprzęt audiowizualny, telewizor i komputer. Straty wynoszą 13 tys. zł.

Po zerwaniu kłódki w drzwiach mieszkanca przy ul. Kościuszki. Wynieśli magnetowid, odtwarzacz oraz pilę spalinową o łącznej wartości ok. 1500 zł.

Tą samą metodą nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Gałaja, skąd skradli telewizor marki Philips, wieżę stereofoniczną i inne przedmioty. Straty – ok. 1500 zł.

Faks, drukarka, Kuchenka mikrofalowa, różnego rodzaju alkohole i słodycze to efekt włamania do baru „Bistro” przy ul. Kościuszki. Wartość skradzionych przedmiotów – ok. 9 tys. zł.

Po zdemontowaniu kraty zabezpieczającej i wyłamaniu drzwi wejściowych w sklepie przemysłowym przy ul. Lityńskiego nieznani złodzieje wynieśli różnego rodzaju kosmetyki. Straty wraz z uszkodzonym mieniem wynoszą ok. 80 tys. zł.

### Skradzione samochody

W minionym tygodniu w naszym mieście skradziono białego fiata 126p z ul. Mickiewicza (o numerze rejestracyjnym SUY 8434), z ul. Utrata beżowe audi (SUY 2230) oraz z garażu przy ul. Kościuszki czerwoną jawę 175 (SUG 0327).

### Rozbój

30 stycznia o godz. 11.40 przed wejściem do klatki schodowej bloku przy ul. Noniewicza została zrzucona nożem w rękę przez nieznanego napastnika 20-letnia dziewczyna. Napastnik zabrał jej plecak, w którym znajdowały się dokumenty osobiste.

## PROMOCJA FIRM

Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości w Suwałkach zamierza wydać katalog zawierający maksymalną ilość informacji o przedsiębiorstwach województwa suwalskiego. Jest to realizacja projektu „Promocja firm i ich produktów” finansowanego w ramach programu PHARE-STRUDER. Katalog zostanie wydany w dwóch wersjach językowych – polskiej i angielskiej.

Twórcy katalogu chcieliby dotrzeć do każdego, kto prowadzi na Suwalszczyźnie działalność gospodarczą. Zamieszczenie danych jest bezpłatne. Firmy zainteresowane promocją swojej działalności powinny skontaktować się z Fundacją Rozwoju Przedsiębiorczości (ul. Utrata 9, pok. 101, tel. 66-78-59).

(ag)

## PAMIĘCI KS. HAMERSZMITA

Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Suwałkach zaprasza na spotkanie poświęcone pamięci księdza prałata Kazimierza Hamerszmita. Sylwetkę tego wielkiego Kapłana, Człowieka i Patrioty przybliży ks. dr hab. Witold Jemielity -profesor Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży.

Spotkanie odbędzie się w pierwszą rocznicę śmierci Kapłana - 5 lutego br. (środa) o godz. 17.00 w lokalu oddziału wojewódzkiego stowarzyszenia przy ul. Kościuszki 79.

Natomiast tego samego dnia w godzinę później w konkatedrze pw. św. Aleksandra bp Edward Samsel odprawi mszę św. koncelebrowaną w intencji śp. ks. Kazimierza Hamerszmita.

(rl)

Z głębokim żalem  
żegnamy zmarłego  
**dr. Grzegorza Ignatowicza**

współzałożyciela i aktywnego  
działacza Stowarzyszenia  
„Spełniona Nadzieja”

współpracownicy

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym roku prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** spotkał się:

- ★ w Warszawie z wiceministrem Ministerstwa Skarbu Państwa Piotrem Czyżewskim,
- ★ z prorektorem Wyższej Szkoły Służby Społecznej w Suwałkach Zbigniewem Targońskim,
- ★ z posłem Henrykiem Bogdanem,
- ★ z przedstawicielami firmy konsultingowo-marketingowej Price Waterhouse z Brukseli w sprawie promocji Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej;

uczestniczył w:

- ★ naradzie w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Suwałkach podsumowującej efektywność pracy policji w 1996 roku,
- ★ seminarium w Wytwórni Podkładów Strunobetonowych „Kolbet” S.A.

(ag)

## SPOTKANIE PO LATACH

W Urzędzie Miejskim spotkali się byli przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, Rady Miejskiej oraz naczelnicy i prezydenci Suwałk. Było to pierwsze tego typu spotkanie w naszym mieście.

Wzięło w nim udział prawie dwadzieścia osób. Jednym z najstarszych gości był **Kazimierz Tomczyk**, który pełnił funkcję przewodniczącego MRN w latach 1955-57.

– *Minęło czterdzieści lat, jak wyszedłem z tego obiektu – powiedział – i nie ma porównania obecnych Suwałk z tamtymi sprzed kilkunastu lat.*

Obecni gospodarze ratusza, prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** i przewodniczący RM **Marian Luto**,

opowiedzieli o prowadzonych obecnie inwestycjach, osiągnięciach miasta w ostatnich kilku latach oraz planach na przyszłość.

Goście natomiast wspominali czasy, kiedy w ich rękach leżały losy Suwałk. Opowiadali o tym, co udało się im zrobić dla miasta, kiedy piastowali swoje stanowiska, z czym były największe problemy i w jaki sposób radzili sobie z codziennymi kłopotami.

Wszyscy byli bardzo wzruszeni, że nie pozostali zapomniani, i zadowoleni, iż mogli się spotkać w takim gronie.

Spotkanie zostało uwiecznione na wspólnej fotografii.

(aw)

## ZARZĄD MIASTA

### Oświata

Na posiedzeniu 28 stycznia br. Zarząd Miasta przyjął zasady i kryteria zwiększania stawki wynagrodzenia dyrektorów szkół i przedszkół w zależności od osiągniętych wyników w pracy (dodatek motywacyjny) oraz regulamin przyznawania Nagrody Prezydenta Suwałk w dziedzinie oświaty i wychowania.

Kandydatami do nagrody mogą być dyrektorzy i nauczyciele z co najmniej 3-letnim stażem pracy pedagogicznej w placówkach oświatowych podległych suwalskiej Radzie Miejskiej, a jednocześnie legitymujący się znaczącymi efektami w pracy dydaktycznej, opiekuńczej i wychowawczej. Z wnioskiem o przyznanie nagrody mogą wystąpić: dyrektor, rada szkoły, rada pedagogiczna lub naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta.

Zarząd Miasta zajmował się również problemem egzekucji administracyjnej obowiązków szkolnego. W związku z różną interpretacją prawną dotyczącą właściwości organu zobowiązanego do dokonywania egzekucji administracyjnej (Kuratorium Oświaty czy Urząd Miasta) w stosunku do rodziców-opiekunów uczniów notorycznie nie uczęszczających do szkoły Zarząd Miasta po-

stanowił, że postępowanie to będzie prowadził Wydział Edukacji UM.

### Dofinansowanie dla WOM

Wojewódzki Ośrodek Metodyczny wystąpił z wnioskiem o dofinansowanie w wysokości 5.658 złotych szkoleń w zakresie rozwoju samorządności uczniowskiej w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. Zarząd Miasta postanowił przeznaczyć na ten cel 50 proc. tej kwoty.

### Wspólnie z Policją

Zarząd Miasta przyjął informację o negocjacjach z Komendą Wojewódzką Policji w sprawie wspólnej budowy budynku mieszkalnego, w którym 12 mieszkań stanowiłoby własność policji, a 38 byłoby komunalnych. Na posiedzeniu Komisji Ładu Przestrzennego RM zaproponowali, aby budynek został zlokalizowany przy ul. Daszyńskiego, ze względu na istniejące w tej części miasta uzbrojenie.

### Utrzymanie zieleni

Zarząd Miasta zatwierdził wyniki przetargu na utrzymanie i konserwację terenów zielonych. Zgodnie z wnioskami komisji przetargowej miejską zielenią zajmować się będą firmy: ZHPU „Wrzos” za kwotę 187.800 złotych (rejon I i II), PUH „Wama” za 103.632 zł (rejon IV i V) i Zakłady „Alex-Dan” za 44.400 zł (rejon III). Umowy zostaną podpisane na 3 lata.

### Posterunek Policji

Zarząd Miasta zapoznał się ze stanowiskiem Komendanta Wojewódzkiego Policji dotyczącym utworzenia posterunku policji w centrum miasta. Zarząd występował z wnioskiem w tej sprawie już po raz kolejny. Komendant jest zdania, że korzyści wynikające z utworzenia posterunku policji w centrum miasta można rozpatrywać wyłącznie w aspekcie psychologicznym. Wpłynąć to może jedynie na subiektywne poczucie bezpieczeństwa mieszkańców. W rzeczywistości spowoduje tylko konieczność utworzenia nowych stanowisk kierowniczych, służb dyżurnych itp. Wyodrębnienie etatów na nową jednostkę nastąpiłoby z KRP, co w konsekwencji spowodowałoby zmniejszenie ilości służb patrolowych w mieście.

Zarząd Miasta postanowił zapoznać się ze stanowiskiem komendanta Policji przewodniczącego Komisji Porządku Publicznego Rady Miejskiej. Nadal też rozważa możliwość utworzenia posterunku policji w nowo budowanym dworcu autobusowym przy ul. Utrata.

(ag)



Fot. Z. Gałaszewski

Uczestnicy spotkania w Urzędzie Miejskim. W górnym rzędzie od lewej: **Jan Czupe** – przewodniczący MRM w latach 1975-78, **Józef Gajewski** – prezydent Suwałk (1981-87) i przewodniczący MRN (1988-90), **Janusz Krzyżewski** – przewodniczący MRN (1978-84), **Jan Sawicki** – przewodniczący MRN i naczelnik miasta (1973-75), **Stanisław Pawłowski** – zastępca przewodniczącego MRN (1966-71), **Leszek Pożniak** – prezydent Suwałk (1991-94), **Zdzisław Makarewicz** – przewodniczący MRN (1971-73), **Marian Luto** – przewodniczący RM (od 1994 r.), **Ryszard Żółtowski** – przewodniczący MRN (1984-88), **Grzegorz Wołagiewicz** – prezydent Suwałk (od 1994 r.); w dolnym rzędzie od lewej: **Jan Kaszuba** – prezydent Suwałk (1975-81), **Aleksander Tyminski** – przewodniczący MRN (1961-63), **Kazimierz Tomczyk** – przewodniczący MRN (1955-57), **Danuta Iwaszko** – przewodnicząca RM (1991-94), **Jerzy Lasota** – przewodniczący RM (1990-91), **Jerzy Paciukanis** – przewodniczący MRN (1957-61), **Józef Jurkun** – zastępca naczelnika miasta i przewodniczącego MRN (1973-75).



Fot. Z. Gałaszewski

wowych, a mimo to nie widać na imprezach z zakresu różnych dziedzin sztuki nauczycieli. Plastycy nie przychodzą na wernisaże, nauczyciele wychowania fizycznego nie interesują się zawodami sportowymi, a nauczyciele muzyki nie uczęszczają na koncerty. Czego więc mamy oczekiwać od młodzieży, jeśli jej wychowawcy nie są zainteresowani bezpośrednim uczestnic-

## DALEKO OD CENTRUM

Z prezesem Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego im. Emila Młynarskiego i dyrektorem Miejskiego Ogniska Artystycznego im. Jerzego Lalewicza **Zdzisławem Wyszkowskim** rozmawia **Anatolia Gagacka**.

– Pańskie nazwisko wymienia się w kontekście prawie wszystkich zjawisk związanych z upowszechnianiem muzyki w naszym mieście. I to od ponad dwudziestu lat...

– Rzeczywiście czas biegnie nieubłaganie. Sądzę, że kilka istotnych rzeczy w Suwałkach zostało zrealizowanych. Między innymi w 1977 roku powstało STM, następnie Szkoła Muzyczna II stopnia. Z ówczesnym dyrektorem WDK Januszem Kopciałem reaktywowaliśmy Zespół Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”.

– W tym roku więc STM obchodzi jubileusz XX-lecia...

– Tak. Wypełniło ono ogromną białą plamę w tej części Polski w dziedzinie upowszechniania muzyki. Powstały nowe ogniska muzyczne, ale przede wszystkim dzięki niemu z muzyką zetknęli się najmłodsi, a także starsi – uczniowie szkół podstawowych i średnich. Miesięcznie organizowaliśmy 3–4 cykle spotkań z muzyką dla poszczególnych grup wiekowych. Do tego trzeba dodać Suwalskie Lato Muzyczne, Giżyckie Koncerty Organowe, Muzyczne Rejsy w Węgorzewie, Muzykę w Zabytkach (Wigry, Sejny). STM jest w dalszym ciągu organizatorem jedynie Suwalskiego Lata Muzycznego i Muzyki u Gałczyńskiego (w Praniu). Ognisko muzyczne w Suwałkach przekształciło się w Miejskie Ognisko Artystyczne. Są w nim trzy wydziały: muzyczny, baletowy i plastyczny.

– W Suwałkach mamy dziesięć szkół podstawowych. Jeszcze więcej jest szkół ponadpodsta-

twem w kulturze, sztuce i sporcie? Jest to zjawisko bardzo niepokojące i przygnębiające. Obserwuję to w Suwałkach od lat.

– Dotyczy to nie tylko Suwałk. Placówki oddalone od centrów muzycznych nie upowszechniają muzyki, nie zwracają uwagi, żeby uczniowie chodzili na koncerty. Kiedy organizowaliśmy cykle koncertowe w szkołach, to siłą rzeczy nauczyciele i uczniowie w nich uczestniczyli. Nie chciałbym wypowiadać się krytycznie, ale proponując szkołom koncerty czuję opór ze strony dyrektorów i nauczycieli. Wkrótce rozpoczniemy jednak w szkołach regularną edukację muzyczną. Prowadziliśmy ją już wcześniej. Efekty były wspaniałe, zwłaszcza wśród najmłodszych. Potem zabrakło pieniędzy. Mam nadzieję, że w tym roku będzie lepiej.

– Wnioskuje z Pańskiej wypowiedzi, że nie macie sojusznika w Kuratorium Oświaty...

– Swego czasu mieliśmy podpisane z kuratorium porozumienie na organizację koncertów. Zresztą nie tylko z kuratorium, również z Ruch-em. Organizowaliśmy koncerty w wiejskich klubach Ruchu, w domach dziecka. Ale to już przeszłość. Teraz kuratorium nie ma na ten cel pieniędzy. Trzeba zwracać się do samorządów. Zaczniemy od Suwałk.

– Koncerty nie są tanie...

– Oczywiście. Kosztuje przyjazd muzyków, ich noclegi, honoraria. To nie są amatorzy, tylko profesjonaliści – wykładowcy akademii muzycznych. Można wymienić całą plejadę znako-

mitych nazwisk muzyków, którzy u nas koncertowali.

– Skąd towarzystwo czerpie fundusze na swoją działalność?

– Częściowo z Urzędu Wojewódzkiego, częściowo z Urzędu Miejskiego. W roku ubiegłym mieliśmy jeszcze kilku sponsorów – PZU, parę zakładów produkcyjnych. Ze sponsoringiem jest jednak trudno.

– Ale mimo to rozszerzacie swoją działalność. Poza Suwalskim Latem Muzycznym wprowadziliście Jesień Muzyczną...

– Tak, rozszerzamy naszą działalność, ale to przede wszystkim dzięki znajomości środowiska muzycznego. Jesteśmy lubiani i znani muzycy chętnie do nas przyjeżdżają, nawet za niższe honoraria. W tym roku np. przy pomocy organisty, profesora Akademii Muzycznej w Gdańsku Romana Paruckiego, zaprosimy organistów z zagranicy. Jeden koncert to ok. 1800 zł. Nie stać nas na to, ale dzięki jego wstawiennictwu przyjadą do nas już za 700–800 złotych. Kontakty z ludźmi oddanymi muzyce i chętnymi do pomocy to rzecz ogromnie ważna, wprost nieoceniona.

– Czy warto jednak organizować takie koncerty, jeśli przychodzi na nie jedynie kilkadziesiąt osób?

– Warto. Ktoś powiedział, że muzyka nie jest dla wszystkich, muzyka jest dla każdego. Jesień Muzyczna, którą zainicjowaliśmy w ubiegłym roku, prezentować będzie nie tylko muzykę poważną, ale też inne gatunki muzyki, żeby każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

– Poza koncertami, Suwalskim Latem Muzycznym i Jesienią Muzyczną powstała ostatnio orkiestra kameralna; w Suwałkach to absolutne novum.

– Cieszę się ogromnie, że z suwalskiego środowiska muzycznego wyszła taka inicjatywa. Sinfonietta Suvaliensis już istnieje. Tworzą ją 20-osobowa orkiestra i 30-osobowy chór. W orkiestrze grają nauczyciele i uczniowie suwalskiej Państwowej Szkoły Muzycznej II st., w chórze są nauczyciele szkoły i ogniska oraz ci, którzy przyszli na apel ogłoszony w radiu. Nie musimy się wstydzić pierwszych koncertów. Były one zupełnie poprawne. Chcielibyśmy, aby orkiestrę objął patrona-

tem prezydent Suwałk. Oczekujemy również od władz, że pomogą nam pozyskać stałych sponsorów tej inicjatywy.

– Poza orkiestrą kameralną Suwałki będą też miały orkiestrę dętą...

– Niedługo istniały w naszym mieście takie orkiestry. Zostało po nich trochę instrumentów. Są też ludzie, którzy grają na instrumentach dętych. Sprawą jej powstania są bardzo zainteresowani przewodniczący Rady Miejskiej i szef Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej.

– Czy z racji jubileuszu XX-lecia STM planujecie jakieś specjalne koncerty?

– Tak. Obchody rozpoczniemy koncertem, w którym obok utworów innych kompozytorów znajdą się kompozycje naszego patrona Emila Młynarskiego. Chcemy, aby w każdym ognisku muzycznym rocznica ta zaznaczyła się w ten sposób, że jego członkowie wyjdą z koncertami do swoich środowisk, żeby je zauważono. Może dzięki temu uzyskają większą pomoc i wsparcie, bo nie jest z tym najlepiej.

– Suwalskie ognisko jest chyba w najlepszej sytuacji. Macie niezłe lokum i dużą pomoc ze strony samorządu.

– Jako jedyne ognisko w Polsce upowszechniamy nie tylko muzykę, ale także inne dziedziny sztuki. Prowadzimy Kino Lektur Szkolnych, regularnie przychodzą do kina przedszkolaki, mamy teatr amatorski pn. Grupa Kłusowników „Straż Przednia”, dwa muzyczne zespoły młodzieżowe. Ponieważ nasza siedziba znajduje się w tzw. nowym mieście, nie narzekamy na brak uczestników. Jest tu nawet czasami za ciasno. Na inne formy pracy nie ma już miejsca. W czasie ferii dziennie przewijają się przez naszą placówkę ok. 250 osób. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc musieliśmy wprowadzić karty wstępu.

– W imieniu naszych czytelników życzę powodzenia wszystkim Pańskim działaniom. Mam nadzieję, że dzięki pracy członków Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego im. Emila Młynarskiego będziemy gościć w naszym mieście jeszcze wielu znakomitych muzyków. Dziękuję za rozmowę.



# RADA MIEJSKA SUWAŁEK

wołaniu spółki akcyjnej zarządzającej SSSE. Na kandydata do rady nadzorczej strefy powołano Marka Giedrojcia.

Dyskusję wywołała podwyżka kursu regulowanego w lokalach komunalnych (z 0,58 na 0,78 zł/mkw.). ZBM uzasadnił ją wzrostem kosztów eksploatacji i konserwacji starych, zdewastowanych i od lat nie remontowanych budynków.

na lata 1996-98 i zakaz spożywania napojów alkoholowych.

Ustalono, że od 30 maja sklepom, które prowadzą działalność handlową w porze nocnej przy ul. Kościuszki, nie będą wydawane zezwolenia na sprzedaż innego alkoholu niż piwo. Wprowadzony też został zakaz spożywania alkoholu w parkach Konstytucji 3 Maja i im. M. Konopnickiej, w pasażu Grande-

sesja RM.

Radni zapoznali się z informacją o wykonaniu budżetu miasta za I półrocze 1996 roku i przyjęli większością głosów uchwałę w sprawie świadczenia opłat w przedszkolach publicznych.

Ponadto uchwalili wprowadzenie ulg w zakresie podatku od nieruchomości dla nowo powstałych zakładów pracy i powołali Edwarda Krzysztofa Zabaryłę na stanowisko skarbnika miasta.

Ustalono również, iż nowe ulice na terenie byłej jednostki wojskowej będą nosiły nazwy: Karola Brzostowskiego, Papieża Jana Pawła II, Tadeusza Lutostańskiego oraz Majora Stefana Buczyńskiego.

## XXVII sesja (13 listopada)

Sesja poświęcona była głównie programowi działań oświatowych w mieście na lata 1996-98. Temat ten zajął radnym prawie dwie godziny, ale po przeanalizowaniu i wprowadzeniu poprawek został przyjęty.

Podjęto uchwałę w sprawie zmian w budżecie na 1996 rok, uchwalono też nowe opłaty administracyjne i nowe zasady przyznawania oraz odpłatności za usługi opiekuńcze.

Ponadto Mieczysława Grnyo desygnowano do rady nadzorczej Ośrodka Rehabilitacji w Suwałkach.

Jednogłośnie przyjęto uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ograniczonego ulicami Noniewicza-Ciesielska-1 Maja-Sejneńska-Utrata oraz od południa rzeką Czarną Hańczą.

Radni zatwierdzili również uchwałę dotyczącą przestrzegania zasad porządkowo-sanitarnych i wprowadzenia niektórych środków zapobiegania niebezpieczeństwu pogryzienia ludzi przez psy.

## XXVIII sesja (4 grudnia)

Sesję rozpoczęto od podjęcia uchwały w sprawie opłat za wodę i ścieki, które mają obowiązywać od 1 stycznia 1997 r.

Ponadto zatwierdzono uchwałę w sprawie trybu i szczegółowych warunków zwolnienia od podatku rolnego użytkowników rolnych, na których zaprzestano produkcji rolnej.

Uchwalony też został podatek za psa i podatek od środków transportowych, w którym obniżono z 50 do 20 proc. (w stosunku do ubiegłego roku) zniżkę dla pojazdów wyposażonych w katalizator spaliny lub przystosowanych do spalania gazu propan-butan.

## Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

### XXII sesja (14 lutego)

Była to pierwsza sesja w 1996 roku.

Jadwigę Olbryś i Mieczysława Modzelewskiego powołano na członków Rady Nadzorczej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Suwałkach, Janusza Fica na członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Zespołu Opieki Paliatywnej, a Czesława Wielgata do pracy w Parlamentarnym Zespole ds. Rodziny.

Radni zmienili także uchwałę dotyczącą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Suwałk i wyrazili zgodę na utworzenie na terenie miasta specjalnej strefy ekonomicznej.

Ponadto przyjęto Statut Miasta Suwałk i plan pracy Rady Miejskiej na lata 1996-98.

Najwięcej emocji wywołał wniosek podpisany przez 22 radnych, dotyczący odwołania Grzegorza Kalejty ze stanowiska wiceprzewodniczącego RM. Po zapoznaniu się z listami Ruchu Odbudowy Polski, Unii Polityki Realnej i MKK NSZZ „Solidarność”, wyrażającymi sprzeciw wobec takiej decyzji, większością głosów (21:8) radni odwołali go ze stanowiska.

### XXIII sesja (29 kwietnia)

Tym razem radni spotkali się w sali Urzędu Wojewódzkiego.

Sesja rozpoczęła się od ślubowania nowego radnego – Andrzeja Łapińskiego, który zastąpił Franciszka Mierzejewskiego.

Większością głosów radni udzielili absolutorium Zarządowi Miasta oraz przyjęli uchwałę o po-



Foto Z. Gałaszewski

Uchwałę ostatecznie przyjęto.

Wiele emocji wzbudził też temat likwidacji stanowiska wicedyrektora w Ośrodku Sportu i Rekreacji. Za zmianami opowiedziała się komisja kultury, sportu, turystyki, promocji i współpracy z zagranicą, poparła je też zakładowa komisja „Solidarność”. Zmianę zatwierdzono.

Ponadto Stanisław Kochański wybrany został na stanowisko przewodniczącego komisji rodziny, zdrowia i problematyki społecznej, gdyż z funkcji tej, jak też z członkostwa w tej komisji, zrezygnował Antoni Kisło.

Przyjętych zostało wiele uchwał, w tym m.in. w sprawie regulaminu konkursu na stanowiska dyrektorów szkół podstawowych i dyrektora przedszkola. Do składu każdej komisji konkursowej powołano po dwóch radnych. Uchwalono również statut ZBM.

### XXIV sesja (15 maja)

Sesję zdominowały dwa tematy – uchwalenie programu działania RM

Synthe i na przystankach komunikacji miejskiej.

Radni zastanawiali się, czy wystarczy pieniędzy na sfinansowanie zamierzeń, czy bez architekta miejskiego uda się wcielić program w życie tak, aby Suwałki łączyły w sobie charakter zabytkowy z wizją XXI wieku itp. Program przyjęto większością głosów.

Radni postanowili również podjąć działania zmierzające do utworzenia Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Niemen” i rozszerzyli skład komisji rewizyjnej o Antoniego Kisłę.

### XXV sesja (26 czerwca)

W programie znalazło się aż siedem uchwał dotyczących zmian w budżecie na 1996 rok. Wszystkie zostały przyjęte.

Podczas sesji uchwalono zmianę cen biletów komunikacji miejskiej (80 gr), przyjęto statut Izby Wyrzeźwien oraz stanowiska w sprawie reformy podziału terytorialnego i nowelizacji tzw. ustawy antyaborcyjnej z 7 stycznia 1993 r.

Pojawił się też temat nadania nazw nowym ulicom na terenie byłej jednostki wojskowej przy ul. Pułaskiego. Po dyskusjach oddano go do ponownej analizy. Ustalono natomiast, że dotychczasowa ul. K. Brzostowskiego zmieni nazwę na ks. Kazimierza Hamerszmity.

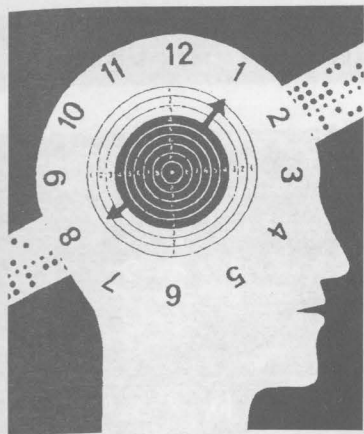
### XXVI sesja (28 sierpnia)

Była to pierwsza powakacyjna

## SESJA

12 lutego o godz. 10.00 w sali obrad Urzędu Miejskiego rozpocznie się XXXI sesja Rady Miejskiej. Najważniejszym punktem porządku będzie uchwalenie budżetu Suwałk na 1997 rok. Radni podejmą też uchwały w sprawach: wyrażenia zgody na objęcie dodatkowych akcji w Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, dzierżawy targowiska przy ul. Sejneńskiej i powołania Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Ustalony również zostanie plan pracy Rady Miejskiej na bieżący rok. (ag)

(aw)



## SONDA „TS”

niewiele jest śniegu, bo nie ma dobrych warunków, żeby pojeździć na nartach.

**IRENA WASILEWSKA**

– Czytam, oglądam, wyprowadzam psa na spacer.

**DANUTA**

– Nudzę się, jak mogę najskuteczniej. Nuda bowiem jest relaksem od zestresowanego szkolnego życia. A

## JAK SPĘDZAM FERIE?

**MONIKA – ósmoklasistka**

– Uczę się. Wprawdzie egzaminy do liceum mam za kilka miesięcy, ale wolę już teraz się do nich przygotowywać, żeby później nie żałować tego na ostatnią chwilę.

**BOGDAN**

**MICHAŁSKI – 17 lat**

– Śpię do południa, jem obiad, potem trochę szwendam się po mieście, wracam, biorę coś na ząb, zasiadam przed telewizorem i tak mija mi czas.

**JUSTYNA – 16 lat**

– Za kilka dni jadę w góry.

**PAWEŁ JACHIMOWICZ – uczeń średniej szkoły**

– Ja nic nie robię i to jest właśnie najpiękniejsze, co może się dziać podczas ferii.

**KATARZYNA**

**PAWLAK – 12 lat**

– Przyjechałam do cioci na całe ferie. Na razie nie robię nic ciekawego.

**TERESA SZULIŃSKA – 8 lat**

– Bawię się z bratem i jeżdżam z górką na butach. Ferie są fajne, bo nie trzeba wcześniej wstawać.

**GRZEGORZ**

**LIPSKI – 15 lat**

– Nie mogłem nigdzie pojechać, więc siedzę w domu.

**RADOSŁAW –**

**uczeń technikum**

– Mam wreszcie więcej czasu dla mego komputera. Właściwie, gdyby nie on, bardzo bym się nudził.

**MARYSIA DĘBSKA –**

**pierwszoklasistka**

– To moje pierwsze ferie. Co robię? Bawię się klockami lego, oglądam bajki i chodzę z Asią na spacer.

**AGNIESZKA I HALINA –**

**licealistki**

– Spotykamy się z przyjaciółmi, mamy też zamiar powłóczyć się po okolicy. Szkoda tylko, że tak

jak się nudzę? Otóż, kładę się spać o późnych porach i równie późno wychodzę z łóżka. A w międzyczasie oglądam filmy na wideo.

**ROBERT**

**TOMCZYK – 11 lat**

– Jadę na zimowisko.

**LESZEK**

**JANULEWICZ – 18 lat**

– Po prostu nie chodzę do szkoły.

**ALA PAWŁOWSKA**

– Dzieją się różne rzeczy w mieście, więc staram się przynajmniej zobaczyć jakie. A poza tym przezebluję pokój, więc jest przy tym sporo pracy.

**KRZYSZTOF –**

**uczeń średniej szkoły**

– Nie robię nic szczególnego. Pomagam ojcu w pracach stolarskich, czasem spotkam się z kumplami, czasem gapię się w telewizor albo komputer. Pod koniec ferii mam natomiast w planach urządzić małą imprezę urodzinową.

**DANKA – licealistka**

– Baluję. Zaczęłam od studiówki, a teraz praktykuję to gdzie się da i mam nadzieję, że tak będzie przez całe ferie. W końcu po to są, żeby zupełnie zapomnieć o szkole. A ja mam dodatkowy powód, bo w tym roku zdaję maturę, muszę więc nabrać sił do intensywnej pracy.

**ZBYSZEK JONIO**

– Obiecałem sobie, że te ferie spędzę pracowicie i tak też się dzieje. Dorabiam u zaprzyjaźnionej rodziny w sklepie.

**DOROTA KUKLEWICZ**

– Wyjadę wkrótce do babci. Nauczę się kilku chwytów karate. Będę chodzić na dyskoteki.

**EDMUND**

**LEWANDOWSKI**

– Robię dyskoteki w Miejskim Ośrodku Kultury w Sejnach i pracuję.

**Notowała: Anna Wasilewska**

## SUWALSKIE RETRO

### Z KART SUWALSKIEJ HISTORII

*ciąg dalszy z poprzedniego numeru*

Część ludzi na czele ze **Stanisławem Wydornikiem ps. „Burza”** 22 września 1940 r. opuściła Korpus Ziemi Suwalskiej, zakładając nową organizację pod nazwą „**Odrodzenie Narodowe**”. Stanisław Wydornik wychodził z założenia, że charakter walki z okupantem na pierwszym miejscu powinien stawać cele narodowe a nie klasowe. Odrodzenie Narodowe miało stać się masową organizacją mającą na

Terror wroga i śmierć najaktywniejszych działaczy i tym razem nie zalała ruchu oporu. Na Suwalszczyźnie działał i rozrastał się Związek Walki Zbrojnej przemianowany z dniem 14 lutego 1942 roku na Armię Krajową, w skład której weszli niemal wszyscy członkowie wszystkich pięciu organizacji niepodległościowych. Armia Krajowa na tym terenie rozrastała się. Zorganizowano 25 jej placówek przemianowanych później na kom-



Fot. Z. Gałaszewski

celu odzyskanie niepodległości. Organizacja wydawała własną gazetkę pt. „Odrodzenie Narodowe”, w której wykorzystywano wiadomości z nasłuchu radiowego oraz informacje lokalne. Gazetkę pisano początkowo ręcznie, a później na powielaczu. Celem przystąpienia do walki zbrojnej rozpoczęto przygotowania do zorganizowania szkoły podchorążych. Organizacja liczyła prawie 1000 członków. 13 kwietnia 1941 r. Legia Piłsudskiego, Legion Nadniemeński i Odrodzenie Narodowe połączyły się i weszły w skład ogólnonarodowej organizacji niepodległościowej Związku Walki Zbrojnej (ZWZ). Korpus Ziemi Suwalskiej nadal działał samodzielnie.

Przed uderzeniem na Związek Radziecki Niemcy, którzy zgromadzili sporo wiadomości o polskim podziemiu, postanowili oczyścić teren na zapleczu frontu i 11 maja 1941 roku rozpoczęli aresztowania, rozpoczynając od członków kierownictwa poszczególnych grup. Aresztowano ogółem 150 członków wszystkich wyżej wymienionych organizacji. Śledztwo trwało bardzo długo. Procesy sądowe rozpoczęły się dopiero w lutym i marcu 1943 roku. Wyroki objęły 83 działaczy i członków organizacji, z których 15 skazano na karę śmierci, a pozostali na kary zastrzonego obozu karnego od dwóch do dziesięciu lat.

panie. W lipcu 1944 roku Armia Krajowa na Suwalszczyźnie liczyła już 3858 członków, w tym 738 nieule ubrojenych w broń własną i zdobyczą stałych partyzantów. Powstało 7 oddziałów partyzanckich zorganizowanych przez poszczególne placówki AK. Oddziały i patrole partyzanckie wykonały ogółem ponad 270 różnych akcji zbrojnych, zadając wrogowi ciężkie straty w ludziach i straty materialne. Opisując kampanię wrześniową nie sposób pominąć działalności majora **Henryka Dobrzańskiego ps. „Hubal”** i jego oddziału.

Major kawalerii Henryk Dobrzański w ostatniej dekadzie września 1939 roku na czele 180-osobowego oddziału kawalerii, składającego się z resztek 102 i 110 pułku ułanów, z Wołkowyska przez Grodno dotarł do Puszczy Augustowskiej i zatrzymał się niedaleko Lipska nad Biebrzą, gdzie dowódca i jego żołnierze postanowili walczyć dalej. 23 września 1939 r. po zorganizowaniu się i zatrzymaniu przy sobie tylko ochotników major Henryk Dobrzański postanowił przebiec się do Warszawy celem wzięcia udziału w jej obronie. Niestety, przed dotarciem do celu Warszawa skapitulowała. Wtedy major Dobrzański postanowił przedostać się na południe Polski.

*ciąg dalszy w następnym numerze*

# ZNOWU FERIE!

Trwają ferie zimowe. Dzieci i młodzież mają wreszcie okazję odpocząć od codziennych szkolnych obowiązków. W tym roku przygotowano dla nich wiele imprez kulturalnych.

Miejskie Ognisko Artystyczne w ramach II Akademii Rozrywki wyświetlało dla najmłodszych filmy, zorganizowało kilka koncertów i konkursów, m.in. „Minilistę” oraz konkursy taneczne i plastyczne.

Młodzieżowy Dom Kultury przygotował na ferie bardzo bogaty program. Były wystawy psów nierasowych oraz kotów i innych zwierzątek, koncerty zespołów młodzieżowych działających przy MDK. Ponadto odbyły się plenery fotograficzne, turnieje szachowe i konkurs plastyczny na poświęteczne przystrojenie choinki. Dla młodzieży przygotowano warsztaty teatralne, które poprowadził Zbigniew Waszkielewicz, aktor z Warszawy.

Natomiast kilka szkół podstawowych zaprezentowało swój artystyczny dorobek. SP 7 wystawiła szopkę noworoczną przeplataną wieloma konkursami dla najmłodszej widowni, był koncert „Czy chcesz nas posłuchać”, podczas którego wystąpił m.in. szkolny zespół SEPTUS z wiązką piosenek na lato. Dzieci z SP 4 recytowały i śpiewały wiersze Wisławy Szymborskiej.

Przed nami pozostało tylko kilka dni ferii. Komu dokucza nuda, ma jeszcze okazję skorzystać z imprez proponowanych przez szkoły i placówki kultury.

(aw)

Fot. Z. Gałaszewski



Wystawa psów w MDK.



Zabawa w świat kolorów w MOA.



Teletombola w MOA.



Poświęteczne przystrojenie choinki w MDK.



Mistrzostwa Modeli Swobodnie Latających – MDK.



Mikrofon dla wszystkich w SP 7.

**B**ogaty program imprez sportowych przygotowano w suwalskich szkołach podstawowych i średnich na czas tegorocznych ferii zimowych. Zdecydowanie przeważają wśród nich sporty halowe nad typowo zimowymi, odbywającymi się na świeżym powietrzu. Jedyne lodowiska w Suwałkach funkcjonują przy szkołach nr 3 i 6. Pomimo niezbyt przychylnej aury zawsze znajdzie się garstka zapaleńców, którzy już od rana zamiast siedzieć przed telewizorem wolą się ślizgać.

W pierwszych dniach ferii niewiele osób wybrało się do Jasionowa, gdzie WZ LZS oferuje „Ferie na śniegu”. Jest go co prawda nawet w lesie szwajcarskim niewiele, ale można tam pograć w piłkę, sprawdzić swoje umiejętności w rzutach lotką do celu, a także zagrać się przy ognisku i wypić gorącą herbatę przygotowaną przez p. **Michniewicza**. Autobusy MPK do Jasionowa odjeżdżają codziennie w godz. 10.00 - 14.00 co godzinę.

Najwięcej imprez halowych odbywa się w szkołach podstawowych nr 5, 6, 7 i 10 oraz w Zespole Szkół Technicznych.

W bardzo widowiskowym wyścigu sprawnościowym w „dziesiątce” walczyło w ciągu pierwszych trzech dni ok. 250 maluchów z klas I-III.

Blisko 60 osób wystartowało w zawodach pływackich rozgrywanych w kategoriach od kl. I szkoły podstawowej po szkołę średnią. Na poszczególnych dystansach zwyciężyli: **Patrycja Pol** (SP 7), **Tomek Barczak** (SP 10), **Katarzyna Wandzioch** (SP 7), **Jakub Bokuniewicz** (SP 7), **Monika Martowicz** (SP 10), **Łukasz Wincza** (SP 10), **Agnieszka Durtan** (SP 10), **Zemysław Wiewiórski** (SP 10) i **Marta Nyka** (I LO).

Codziennie trwają też rozgrywki w piłce koszykowej i piłce nożnej. Dziewczeta i chłopcy ze szkół podstawowych rywalizują w turnieju siatkówki w SP nr 7. Natomiast główną imprezą sportową w SP 6 był turniej tenisa stołowego. Wzięło w nim udział ponad 120 zawodników, a wśród nich m.in. obecni licealiści, którzy wolny czas spędzają w swojej dawnej podstawówce. W poszczególnych grupach wiekowych zwyciężyli: **Robert Butkiewicz** (SP Nowa Wieś), **Paweł Baranowski** (SP Nowa Wieś) i **Przemysław Wiewiórski** (SP 10).

W Zespole Szkół Technicznych królują siatkówka i koszykówka. Oprócz nauczycieli ZST do organizacji zawodów włączyło się Stowarzyszenie Lokalne SALOS. Można też skorzystać ze szkolnej siłowni.

Na organizację wypoczynku zimowego Urząd Miasta przeznaczył ok. 25 tys. zł. W niektórych szkołach wygospodarowano z tej kwoty niewielką sumę na wynagrodzenie nauczycieli prowadzących zajęcia. Jednakże nauczyciele wychowania fizycznego w SP 10 zaznaczają, że dodatkowe zajęcia w tym okresie prowadzą całkowicie społecznie.

**Ryszard Łapiński**



Ping-pong w „szóstce”.



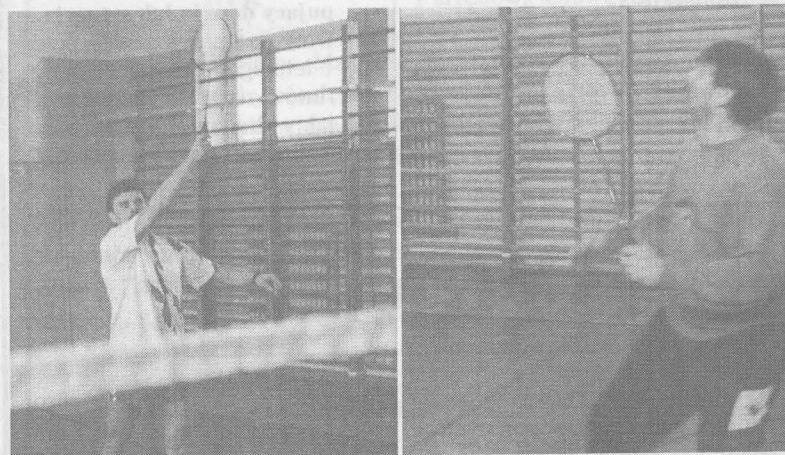
Na pływalni w „dziesiątce”.



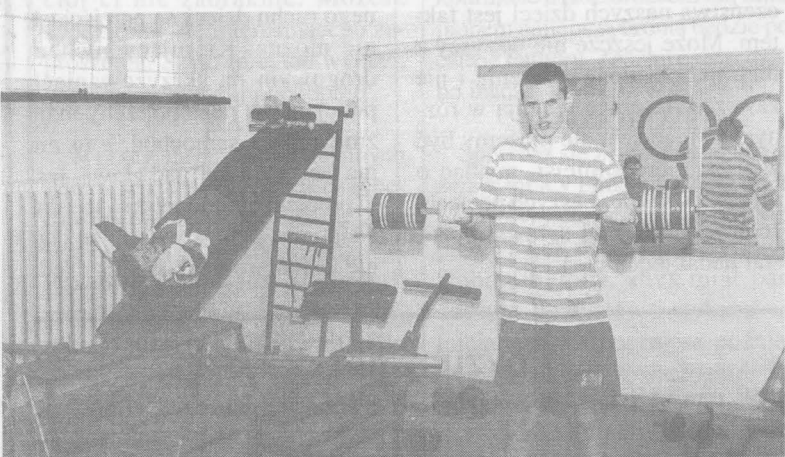
W Jasionowie.



Na lodowisku w „trójce”.



W „szóstce” ferie „na sportowo” spędzają również dyrektor szkoły **Eli-giusz Myszkowski**, który jeszcze tym razem przegrał pojedynek badmintonowy z nauczycielem wf **Markiem Nowikowskim**.



Na siłowni w ZST.

## Zwierciadeltko

**STANISŁAW  
TOCZKO**

magister ekonomii, dyrektor  
Oddziału PBI S.A. w Suwałkach



1. **W co wierzę?**  
W wyższość dobra nad złem.
2. **Kogo podziwiam i za co?**  
becnego papieża za aktywność i wytrwałość w realizacji swoich celów.
3. **Najbliższa moich poglądów jest partia...**  
Chyba takiej nie ma.
4. **Ostatnio przeczytałem (obejrzałem) i polecam to innym...**  
Teleturnieje „Miliard w rozumie” i „Jeden z dziesięciu”.
5. **Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?**  
Mniej oszczędzać.
6. **Jakie kobiety zwracają moją uwagę?**  
Uprzejme.
7. **Ulubione potrawy.**  
Potrawy, które przygotowuje żona.
8. **Moje uzależnienia (nalogi) to...**  
Oglądanie telewizji.
9. **Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...**  
Gin.
10. **Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...**  
Sport w telewizji, zbieranie grzybów.
11. **Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...**  
Dowcip opowiedziany przez 7-letniego Arka: „Dwóch wariatów rozbija bombę. – A jak wybuchnie? – pyta jeden. – Nie martw się, mam drugą”.

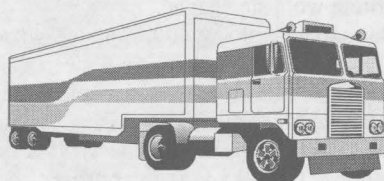
## **+** SYGNAŁY **—**

Jesteśmy już przyzwyczajeni do widoku pań i panów ubranych w specjalne stroje, stojących przy przejściach przez jezdnię w okolicach szkół. To bardzo dobrze, że ich widok przy pracy dla bezpieczeństwa naszych dzieci jest faktem. Może jeszcze nie wszyscy z nich nabrali doświadczenia i nie zawsze właściwie reagują w różnych sytuacjach, ale możemy być znacznie spokojniejsi, myśląc o drodze do szkoły naszych pociech. Jednak w całej tej sprawie pozostał nadal jeden cień.

Ci ludzie nie mają gdzie schronić się w przerwach swojej pracy. Słyszałem już komentarze, że przynależą do danej szkoły i tam mogą odpocząć. Zgoda. Ale zejść z posterunku w czasie wzmożonego ruchu dzieci na przejściach nie można. Kierujący ruchem drogowym na skrzyżowaniach policjanci w razie potrzeby mają zmiennika i samochód, a tu nie ma nawet „budy” nad głową. Jest to problem ogólnopolski – to fakt. Najgorsze jednak w tym, że ciągle jest to problem. (ed)

### DYŻURY APTEK

W tym tygodniu, do 9 lutego, dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Konopnickiej 2 (tel. 66-50-91), a od 10 lutego apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24).



## POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

### KOMENTARZ SPOD KLAKSONU

Zaczęły się dwa tygodnie ciszy w autobusach i na przystankach, w okolicach szkół i przejść przy dworcu PKS. Ciekawe, dlaczego? To, że są ferie, to rzecz wiadoma, ale czy we wszystkich miastach jest tak spokojnie na tzw. „szkolnych trasach”? Co prawda program imprez w tym okresie jest bardzo bogaty. Z moich wyliczeń wynika jednak, że około 10 tys. dzieci i młodzieży w naszym szacownym grodzie pozostanie bez zajęcia. No cóż, czasem przykre są te statystyczne wyliczanki. Kierownicy! Nie liczymy jednak na to, że właśnie na drogach nie będzie przebiegających nagle młodych ludzi, idących do nikąd w zamyśleniu, gadających bez zwracania uwagi na innych serdecznych przyjaciółek z VII b. Panie i panowie kierowcy, będzie wprost przeciwnie. Młodzieży na ulicach jest mniej i sytuacje, jakie się tworzą, są bardziej zaskakujące. Policja, jak tradycja nakazuje, rozpoczęła już wzmożone kontrole autobusów przewożących młodzież na wypoczynek i z powrotem. Na nich trzeba uważać. Są słusznie nieustępliwi. Aż drzę na samą myśl o podsumowaniu zdarzeń na drogach po feriach. Kochani rodzice i nauczyciele, liczę na to, że rubryka „zdarzenia tragiczne” w kartotece policyjnej po tych feriach będzie pusta. Przypominajcie o tym Waszym pociechom.

### SUWALSKI KODEKS DROGOWY

1. **Uwaga!** Pojawiły się tabliczki żółto-czarne oznaczające niebezpieczne miejsca na ul. Utrata w okolicach skrzyżowania z ul. Przytorową! W województwach olsztyńskim, łomżyńskim, warszawskim i poznańskim (bo tam w ostatnim tygodniu sprawdziłem), gdy tylko trochę zelżał mróz, pojawili się natychmiast drogowcy, poprawiający uszkodzenia zimowe i to, czego nie dokończono przed zimą.

2. Zrobiła się awantura na osiedlu Kłasztorna. Złodowaciałe ulice oczyszczał tam PGK-owski „DET”. Jak to ludzi zdenerwować może porządek, no i oczywiście potrzeba odśnieżenia wjazdów do posesji po pracy PGK-owskiego ciągnika. To straszne – trzeba sprzątać! To wręcz okrutne!

### Z KART HISTORII MOTORYZACJI

Inż. Adam Tuszyński: Samochód nowoczesny, 1919 rok.

#### KUPNO UŻYWANEGO SAMOCHODU

Kupno używanego samochodu jest prawie zawsze krokiem ryzykownym. Samochód w złych rękach może stać się zniszczonym gratem już po kilkuset kilometrach. Zwłaszcza rujnują jego mechanizmy początkujący automobiliści i kierowcy o zbytnim temperamentcie. Nadzieja więc na „niezwykłą okazję” przy kupnie używanego samochodu jest prawie zawsze przykre złudzeniem. Ponieważ jednak istnieją u nas automobiliści, którzy nie mogą wydać większej sumy na nowy samochód, oraz tacy – tych jest najwięcej – którzy święcie wierzą w możliwość „nadmierzającej okazji”, postaram się w paru słowach skreślić cechy, na które zwracać należy uwagę przy oględzinach używanego „okazyjnego” wozu. Naturalnie pewną wskazówką na ilość przeżytych cierpień i zniecań się różnych właścicieli i kierowców będzie tu wiek samochodu. Dotychczas istnieje na rynku znaczna ilość samochodów kupionych z demobilu. Te są najniebezpieczniejsze, tembardziej że są to wszystko stare modele.

I powiedzcie państwo sami, czy tak dużo się zmieniło od tego 1919 roku?

## POZIOMO:

- 1) sylwestrowy,
- 3) tost,
- 7) Rabindranath (1861-1941), indyjski poeta, pisarz i filozof, laureat Nagrody Nobla w 1913 r.,
- 8) samiec kozicy,
- 9) tępo zakończona szczęście siekierzy,
- 10) niezwykle jadowity wąż północnej Australii,
- 11) miasto we Włoszech,
- 13) nadrzewna jaszczurka,
- 15) Salvador (1904-89), hiszpański malarz i grafik,
- 16) krótki, krzywy nóż szewski (przestarzałe),
- 17) przywidzenie,
- 19) miasto nad rzeką Gaują,
- 20) cytat przed tekstem literackim,
- 22) stolica Norwegii,
- 25) Austen Henri (1817-94), angielski archeolog, podróżnik i dyplomata,
- 26) napój z kumysu,
- 27) as,
- 28) dramat J. Słowackiego,
- 29) w demonologii średniowiecznej

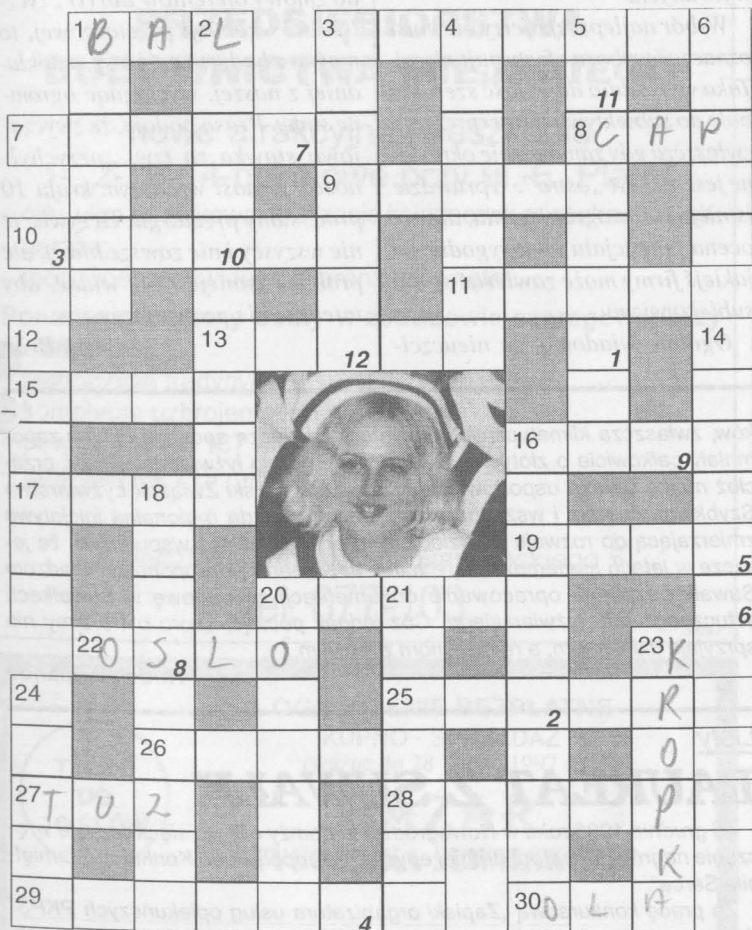
jeden z głównych diablów,  
30) dziewczynka z elementarza.

## PIONOWO:

- 1) autor „Wakacji z duchami”,
- 2) zarodniki widłaka,
- 3) rzeka we Francji,
- 4) jezioro na Równinie Mazurskiej,
- 5) Jack (1937), amerykański aktor („Lot nad kukułczym gniazdem”),
- 6) autor komentarzy do Wergiliusza (II w.),
- 12) powieść Fiodora Dostojewskiego,
- 14) ostra niewydolność krążenia,
- 16) roślina leśna z rodziny liliowatych,
- 18) całkowite odstępstwo od religii,
- 20) wcześniejsza faza judaizmu,
- 21) syn Ajakosa (w mit. greckiej),
- 23) na końcu zdania,
- 24) powieść Maksyma Gorkiego.

## „Kiek”

Po rozwiązaniu krzyżówki litery od 1 do 12 utworzą hasło, które należy przesłać do redakcji „TS” w terminie 10 dni od ukazania się numeru.



## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 2/97

Karykaturą dumy jest arogancja. Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji) wylosowała Grażyna Bildź, ul. Korczaka 4.

# horoskop

## WODNIK

Niespokojny tydzień. Nie podejmuj pochopnych decyzji zawodowych i finansowych, a także nie słuchaj niczych rad. Sam przemysł sytuację i zaufaj swojej intuicji. Możesz liczyć tylko na Strzelca i Barana. Znajomości zawarte w najbliższych dniach okażą się cenne dla twojej kariery zawodowej.

## RYBY

Nie można żyć samą pracą! Baw się i nie stroń od ludzi. Możesz poznać sympatycznego Wodnika lub Raka. Ważne sprawy zawodowe i finansowe przełoż na koniec tygodnia. Nie zadzieraj z Bliźniętami i Panną, bo wywołasz burzę. Warto zadbać o swoją kondycję. Może zaczniesz się gimnastykować?

## BARAN

Przed tobą okres zmian, ale stój mocno na ziemi. Nie można mieć wszystkiego. Spośród wielu możliwości musisz wybrać tę najkorzystniejszą. Kieruj się więc swoją niezawodną intuicją. Musisz wiedzieć, dokąd zmierzasz. W miłości zanoszą się na to, że coś, co miało być przelotnym romansem, potrwa dłużej.

## BYK

Pracujesz na własny sukces, więc nie zwalniasz tempa. Masz teraz szansę na zdobycie niezależności. Możesz rozkręcić własny interes albo starać się o awans i bardziej samodzielne stanowisko. Sprzyjają ci Skorpion i Waga. Za to omijaj szerokim łukiem Byka i Pannę. Zaczynaj też kurację odchudzającą.

## BLIŹNIĘTA

Czekają cię mile dwa tygodnie. Trochę zabawy, trochę lenistwa i sporo życzliwych ludzi dookoła ciebie. Budzisz ludzką sympatię swoją otwartością i chęcią pomocy w każdej sytuacji, więc przyjaciół ci nie zabraknie. Możesz spodziewać się interesującego zaproszenia. Szykuje ci się wyjazd, więc nie odmawiaj pochopnie.

## RAK

W pracy nie oczekuj specjalnych zmian. Jeszcze przez jakiś czas będzie sporo męczącego chaosu. Złościć cię też będzie zła organizacja. Powinieneś pomyśleć o zaległych wizytach towarzyskich. Jest ktoś, u kogo już dawno nie byłeś, a on bardzo by chciał się z tobą zobaczyć. Kontakt ten może przynieść dużo korzyści obu stronom.

## LEW

Nie obawiaj się ryzyka, bo szczęście ci sprzyja. Masz szansę na sporą wygraną, albo na jakiś znaczący prezent, którego wcale się nie spodziewasz. W pracy możesz odważyć się na rozmowę o podwyżce lub nagrodzie za dodatkowo wykonane prace. Warto, abyś poważnie pomyślał o podniesieniu swoich kwalifikacji.

## PANNA

Nadchodzące dni nie są najlepsze na podejmowanie istotnych decyzji życiowych. Zdecydowanie lepiej byłoby odłożyć ważniejsze problemy na przyszły tydzień. Szczególnie bądź ostrożny we wszystkich sprawach dotyczących pieniędzy. Tu możesz sporo zyskać, ale też i dużo przegrać. Zawierz swej intuicji i nie narób głupstw.

## WAGA

W pracy poczujeś się nieco samotny, ale to minie. Kiedy rozejrzysz się dookoła - zauważysz, że jesteś otoczony miłymi i życzliwymi ludźmi. A że nie są bez wad... To po prostu niemożliwe. W gronie znajomych ktoś potrzebuje twojego wsparcia. Pojawi się też jakaś urzędowa sprawa do załatwienia.

## SKORPION

Staraj się postępować bardzo ostrożnie i taktownie. Jeżeli zachowywasz się dyplomatycznie, możesz uzyskać dla siebie spore korzyści. Takie, jakich się nawet nie spodziewałeś. Planowany remont odłóż na później, znacznie bliżej wiosny. A teraz pomyśl o zarobieniu większych pieniędzy, bo wkrótce ci się przydadzą.

## STRZELEC

Przed tobą mile niespodzianki i ciekawe kontakty towarzyskie. Gwiazdy sprzyjają romansom, ale nie traktuj za poważnie nowych znajomości. Unikaj deklaracji. W konflikcie z Koziorożcem lub Skorpionem najlepszą bronią będzie poczucie humoru. Zaczynaj oszczędzać, bo inaczej utoniesz w długach.

## KOZIOROŻEC

Spotkasz się z ogromnym aplauzem w pracy i poczujeś się doceniony. Wykorzystaj więc dobrą passę i kuj żelazo póki gorące. Dobrze byłoby, abyś miał parę dobrych pomysłów i wykazał się inicjatywą. Odpoczniesz później. Świetne układy towarzyskie. Samotne Koziorożce powinny częściej wychodzić teraz z domu.

Redaktor Naczelny „Tygodnika Suwalskiego”  
Jerzy Broc

Klub Chrześcijański stanowczo protestuje przeciw szkalowaniu kapłanów Kościoła katolickiego na łamach kierowanego przez Pana czasopisma.

Treść i stylistyka zawarte w artykułach „Echa Orkiestry” („TS” nr 3 z 15.01.1997 r., s. 12), „O kołędach” („TS” nr 4 z 22.01.1997 r., s. 12) są żywym odzwierciedleniem linii prezentowanej przez Jerzego Urbana w tygodniku „Nie”. Podziwianie odwagi pana Owsiaaka w jego walce z (cytujemy) „klerem”, wyśmiewanie wizyty duszpasterskiej, tzw. kołedy, wykrzykiwanie obrazu Kościoła w oczach czytelników poprzez ukazanie kapłana jako człowieka aroganckiego, chciwego, bezdusznego, budzącego lęk u dzieci, którego wizyta pozostawia (cytujemy) „ogromny niesmak”, to powrót do komunistycznych metod walki z religią. Atakowanie Kościoła poprzez publikowanie plotek stawia Pańskie pismo w jednym rzędzie z prasą brukową. Oburza nas fakt, iż o ile Urban wydaje swoje pismo za własne pieniądze, to Pan czyni to za pieniądze podatnika.

Z poważaniem

Przewodniczący  
Klubu Chrześcijańskiego Rady  
Miejskiej  
Leszek Lewoc

Od redaktora:

1. Uogólnienie kontrowersyjnych opinii dotyczących kołedy na wszystkich kapłanów zostało dokonane przez autorów protestu. Podobnie przypisanie całemu zespołowi redakcyjnemu poglądów autorki.

2. Stwierdzenie, że podziwiamy walkę p. Owsiaaka z klerem, jest kłamliwe, ponieważ autorka napisała: „Podziwiam Owsiaaka za pomysł, za siłę w graniu i odpięciu ataków, np. kleru”. A więc nie Owsiaak atakuje, a wprost odwrotnie. Na marginesie pragnę dodać, że ta opinia autorki jest słuszna jedynie w odniesieniu do części kleru.

3. Nie czytam tygodnika „Nie” i trudno mi o stosowne porównanie.

4. Odnoszę wrażenie, że przekazywanie protestu do mass mediów, w których wspomniane teksty się nie ukazały, jest podyktowane chęcią zwrócenia na siebie uwagi i wykorzystania nieznajomości przez odbiorców całości tekstów.

5. Nie rozumiem, w jaki sposób autorzy protestu chcą pogodzić wolność słowa, o której tak często mówią, z jednoczesnym kneblowaniem odmiennych opinii, a redaktora naczelnego sprowadzić do roli cenzora służącego określonej opcji. To już przerabialiśmy.

6. „Tygodnik Suwalski” jest pismem pluralistycznym Rady Miejskiej, na łamach którego prezentowane są różnorodne opinie, w tym prezentowane zarówno przez autorów felietonów, jak i przewodniczącego Klubu Chrześcijańskiego Leszka Lewoc. Nie każda opinia czy stanowisko wyrażane na łamach tygodnika musi być zgodne z odczuciami wszystkich członków redakcji.

7. Redakcja nie planuje wprowadzenia cenzury i szanuje każdą opinię nie naruszającą prawa lub dóbr osobistych.

Jerzy Broc  
red. naczelny „TS”

## PRZETARGOWA OTOCZKA

Pamiętam, jak oglądałem jeden z komputerów, który został wystawiony na przetarg w likwidowanym suwalskim PHS. Okazało się, że miał on m.in. skasowany uruchamiający go program (so). Gdy przyniosłem własny, to znów się okazało, że wyświetlał pomniejszone informacje (np. 3-krotnie mniejsza pojemność dysku). Wiele wskazywało na to, że „niewidzialna ręka” przygotowała go tak, aby zniechęcić niepreferowanych kupców.

Przetarg to postępowanie, które ma doprowadzić do wyboru najkorzystniejszej oferty. Publiczną tajemnicą jest fakt, że część przetargów niewiele ma wspólnego z tą zasadą. Już na etapie przygotowywania zamówienia można np. określić parametry techniczne pod danego oferenta, a później innych konkurentów zniechęcać wieloma formalnymi żądaniem. Również nierzadko tajemnica informacji przetargowych przenika do tych wybranych.

Wybór najlepszej oferty nie musi oznaczać wyboru oferty najtańszej. Taka wykładnia daje dość szerokie pole do subiektywnej interpretacji, zwłaszcza gdy zamówienie określone jest niezbyt „ostro”. Wprawdzie istnieją różne ograniczenia, ale np. ocena potencjału i wiarygodności jakiegokolwiek firmy może zawierać sporo subiektywizmu.

Ogólnie wiadomo, że nieuczci-

wi członkowie komisji przetargowej mogą dokonać sporego „przekrętu”, który będzie zgodny z prawem i prawie niemożliwy do udowodnienia.

Taka sytuacja zniechęca wielu oferentów do stawiania w przetargowe szranki. Panuje już taka psychoza, iż nawet poprawnie przeprowadzony przetarg jest wielokrotnie zaskarżany i mało kto wierzy, że wszystko było w porządku. Członkowie komisji przetargowych są obiektem nacisków, przekupstwa, niesłusznym pomówień itp.

W przetargu na centrum wystawienniczo-handlowe zgłoszono dwie oferty przekraczające znacznie możliwości kasy miejskiej. Zastanawiające jest to, że za taki sam obiekt jeden z oferentów żądał (cyfry) dwa razy więcej pieniędzy niż jego konkurent. Już ta dysproporcja świadczy, że oferent ma duże możliwości wyceny swojej usługi. Jeżeli w jakimś przetargu dochodzi do zmywu oferentów lub (i) „życzliwości” komisji przetargowej, to można z budżetowej kiesy, a dokładniej z naszej, wyciągnąć ogromne sumy. Prasa podaje, że zwyczajowa stawka za tzw. „przychylność” wynosi w naszym kraju 10 proc. sumy przetargu. Oczywiście nie wszyscy i nie zawsze biorą, ale problem istnieje i nie widać, aby intensywnie go zwalczano.

Jerzy Broc

### Listy

## ŁYŻWIARSKIE TRADYCJE

Może nie wszyscy Czytelnicy „Tygodnika Suwalskiego” zdają sobie sprawę z tego, że dociera on daleko, a nawet bardzo daleko. Ostatnio otrzymałem list od suwalczanki, pani Zofii B. mieszkającej obecnie w USA. Przed wojną była ona uczennicą Gimnazjum nr 915 im. M. Konopnickiej w Suwałkach. Znała ją całe nasze miasto, bowiem należała do ścisłej czołówki łyżwiarzy szybkich w kraju. W styczniu 1939 r. tylko o ułamki sekund uległa mistrzyni świata Nehringowej.

Otóż pani Zofia pyta mnie – również jako dawnego łyżwiarza – dlaczego prasa suwalska nic nie wspomina o tym, że w marcu 1997 r. po raz pierwszy w historii łyżwiarstwa odbędą się w Polsce Mistrzostwa Świata. Wszak właśnie Suwałki są kolebką polskiego łyżwiarstwa szybkiego. Właśnie w naszym mieście, przed wojną, znajdowało się Ogólnopolskie Centrum łyżwiarstwa Szybkiego. Nestor tej dziedziny sportu, inż. Janusz Kalbarczyk, oraz suwalski profesor WF w Gimnazjum nr 914 Władysław Sykuła byli głównymi organizatorami licznych kursów i zawodów, a w tym Mistrzostw Polski, które odbyły się na doskonałym torze w Arkadii. Właśnie Suwałki wychowały całą plejadę doskonałych łyżwiarzy i tylko wojna przerwała wyraźnie rysujące się pasmo ich sukcesów. Żyje jeszcze kilka osób, które pamiętają tamte czasy. Przetrwał też ich ślad odnotowany w kronice przechowywanej obecnie w LO nr I w Suwałkach.

Myślę, że całkowitą rację ma pani Zofia B. pisząc, że w roku wielkiej imprezy międzynarodowej odbywającej się w Polsce (7 – 9 marca) warto, by „Tygodnik Suwalski” wspominał o korzeniach naszego łyżwiarstwa szybkiego, a ja do tej sugestii z przykrością dodaję, że pomimo doskonałych warunków,

zwłaszcza klimatycznych, suwalscy działacze sportowi i kluby zapomniały całkowicie o złotych czasach suwalskiego łyżwiarstwa, choć przecież mamy bardzo usportowioną młodzież, a Polski Związek łyżwiarstwa Szybkiego chętnie i wszechstronnie wspiera każdą regionalną inicjatywę zmierzającą do rozwoju tej dziedziny sportu. Chcę też wspomnieć, że jeszcze w latach siedemdziesiątych inż. J. Kalbarczyk proponował władzom Suwałk bezpłatne opracowanie dokumentacji na budowę w Suwałkach sztucznego toru łyżwiarskiego. Cóż jednak począć, skoro ostre zimy nie sprzyjają działaniom, a raczej snom zimowym...

Rudolf Dziapanov

### Listy

## LAUREAT Z SUWAŁK

16 grudnia 1996 roku w Nowogrodzie k. Łomży odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom drugiej edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Pamiętniki Serca”.

Za pracę konkursową „Zapiski organizatora usług opiekuńczych PKPS” drugą nagrodę, ufundowaną przez Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego, otrzymał Józef Wasilewski (godło „Jaćwing”) z Suwałk. Organizatorami konkursu byli: Wojewoda Łomżyński, Instytut Polityki Społecznej UW oraz Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej w Łomży. Jury konkursu przewodniczyła prof. dr hab. Maria Szyszkowska. (...) Laureatowi z Suwałk należą się słowa uznania i gratulacje.

Bogusław Malinowski

Od redakcji: Serdecznie gratulujemy panu Józefowi Wasilewskiemu.

## TARGI PRZYGRANICZA

Już po raz piąty Polsko-Litewska Izba Gospodarcza zaprasza od 6 do 8 lutego na Suwalskie Targi Przygranicza – największą tego typu imprezę we wschodniej Polsce. Co prawda organizatorzy celowo ograniczyli ilość wystawców do 200 ze względu na brak możliwości zapewnienia wszystkim chętnym godziwych warunków noclegowych i ekspozycyjnych. W ubiegłym roku obsłużyli 348 firm, czyli ponad tysiąc osób, było bardzo trudne. Goście narzekali na ciasnotę, niski standard hoteli, słabo rozbudowaną bazę gastronomiczną, brak rozrywek. Jak wiadomo, nie doszła do skutku budowa centrum wystawienniczego i znów trzeba było gości zaprosić do znanych i sprawdzonych obiektów. Łącznie na 6000 mkw., tak samo jak rok temu, swe wyroby pokażą firmy w trzech

tematycznych salonach.

**INWESTYCJE** w halach OSiR przy Wojska Polskiego 2, **DOM** przy ul. Noniewicz 81 i **KONSUMPCJA** w Zespole Szkół Zawodowych przy ul. Sikorskiego.

Hitem targów powinien być salon samochodowy z nowymi modelami firm Toyota, Ford i Peugeot. Ponadto prezentowane będą artykuły spożywcze, zabawki, odzież i obuwie, kosmetyki, artykuły gospodarstwa domowego, maszyny i urządzenia, wyposażenie wnętrz.

Organizatorzy zadbali o udział jak największej ilości zwiedzających, rozsyłając 150 tysięcy zaproszeń, również na terenie Litwy, Łotwy i w Obwodzie Kaliningradzkim. Wszystkie zaproszenia wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

(mes)

## OFERTA SPECJALNA PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO

nowe atrakcyjne mieszkania

1-, 2-, 3-, 4-pokojowe przy ul. E. Plater:

- raty, ulga podatkowa, realizacja książeczek mieszkaniowych;
- garaże;
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrz.

Ponadto oferujemy domy w zabudowie szeregowej przy

ul. Sikorskiego:

- technologia tradycyjna;
- kompletne uzbrojenie terenu w sieci;
- pow. użytkowa 167 mkw.;
- pow. działek 219 mkw., 385 mkw.

Informacje

w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5,

tel. 677-103.

34/97

### OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

KUPNO - SPRZEDAŻ  
(ważne do 28 lutego 1997 r.)

## BAZAR TYGODNIKA SUWALSKIEGO

TYLKO  
DO  
10 SŁÓW

Imię i nazwisko .....

Adres ....., tel. ....

Wycięty kupon dostarcz do redakcji „TS”: Urząd Miejski, pok. 128.

### Kosym okiem

## O KOŁĘDZIE

W czasie dorocznej tradycyjnej kołody złożył mnie i mojej rodzinie wizytę ksiądz. Poświęcił i pobłogosławił mieszkańców, życzył nam wszystkiego dobrego w nowym roku. Interesował się postępiami w nauce religii dzieci, użalił się nad ciężkimi czasami. Było podniosłe, potem miło i sympatycznie. Jestem pewien, że jest tak w 99 proc. mieszkań, które właśnie odwiedzają księży. Kto nie chce, niech nie przyjmuje i nie ma z tego powodu obrazy. Jeśli zdarzają się incydenty podobne do opisanego przez Zochę dwa tygodnie temu w „Babskich pogaduchach”, to są jedynie incydenty i tak należy je traktować.

Prawda, że mówią o nich wszyscy, przytaczają podobne zdarze-

nia, przypominają również przykłady niewłaściwego zachowania duszpasterzy nawet sprzed wielu lat. Czy należy o tym pisać? Myślę, że problem zaczyna się wtedy, gdy nadgorliwiec żąda, by je przemilczeć, kwalifikuje jako „wojnę z religią”, „brutalne atakowanie księży i Kościoła”, sięga po mocno naciągane porównania i epitety. W efekcie więcej szkody przyniesie chyba protest i cenzorskie zapędy przewodniczącego Klubu Chrześcijańskiego Leszka Lewoca niż felieton Zochy. Ale tak jest zawsze, gdy jeden przypisuje sobie patent na mądrość i nieomyślność, gdy chce decydować o tym, co jest dobre, a co złe dla współobywateli. Ćwiczylśmy to przez parę ładnych lat. Nie daj Boże, by miały powrócić.

Marek

### Siatkówka

## KĘTRZYŃSKI PUCHAR W SUWAŁKACH

Przygotowująca się do mistrzostw województwa i mistrzostw Polski szkół podstawowych w siatkówce drużyna chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 7 zdobyła I miejsce w zawodach o Puchar Burmistrza Kętrzyna. Podopieczni trenera **Tadeusza Jasińskiego** sprawili gospodarzom, liczącym na zwycięstwo, niemałą niespodziankę. Tym dotkliwszą, że w suwalskim zespole większość stanowią uczniowie klas szóstych.

(ag)

## POSZUKIWANI AKTORZY

Teatr Amatorski „Grupa Klusowników - Straż Przednia” poszukuje osób dorosłych, wrażliwych i odpowiedzialnych, kochających teatr, pragnących sprawdzić swoje aktorskie umiejętności i jednocześnie nie zamierzających w najbliższym czasie opuścić Suwałk.

Wszystkich chętnych do współpracy teatr zaprasza w każdą środę w godz. 18.00-19.00 do Miejskiego Ogniska Artystycznego im. Jerzego Lalewicza przy ul. Świerkowej 52 w Suwałkach, tel. 67-90-90.

(aw)

### ZAPROSILI NAS:

★ Absolwenci Medycznego Studium Zawodowego w Suwałkach Wydziału Pielęgniarstwa i Wydziału Położnych na uroczystość wręczenia dyplomów.

★ Polsko-Litewska Izba Gospodarcza na uroczyste otwarcie V Suwalskich Targów Przygranicza (6.02, godz. 10.00, hala OSiR).

Dziękujemy!

### OGŁOSZENIA DROBNE

- |                                                                         |       |
|-------------------------------------------------------------------------|-------|
| ● Komputeropisanie – 67-84-97.                                          | 24/97 |
| ● Dezynsekcja – 67-12-07.                                               | 25/97 |
| ● Autoalarmy – „Suwar”, tel. 66-55-55.                                  | 35/97 |
| ● Monitorowanie systemów alarmowych – „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99. | 36/97 |



Nie ma spokoju w specjalnej strefie. **Tadeusz Moćkun** w „**Kurierze Podlaskim**” pisze o niej jako o „**Strefie specjalnego zamieszania**”. Przypomina jej historię i nadzieje pokładane przez mieszkańców Elku, Gołdapi i Suwałk w pieniądze, które miały przyjść razem z najpoważniejszymi inwestorami. Przyszły tylko awantury. *Cale to zamieszanie, wywołana tym panika nie służą nikomu – mówi wiceprzewodnicząca Rady Nadzorczej Teresa Korycińska. Nie ukrywam, że błędem było powołanie pierwszego Zarządu w takim składzie, w jakim on pracował. Stało się. Trzeba wyprostować, renegocjować niemal wszystkie umowy cywilno-prawne zawarte przez poprzedni Zarząd, bo są niewłaściwie sporządzone, niekorzystne dla strefy.* Na szczęście w Suwałkach wiedzą lepiej niż w Warszawie. **Maria Bogucka** – wiceprezes SSSE – dementowała: *Nie sądzę, żeby było to konieczne. Sprawy, które zostały zakończone, trzeba zostawić takimi, jakimi są* – powiedziała **Joannie Hofmann** z „**Gazety w Białymstoku**”. Negocjacje, i to pomyślnie, prowadzono natomiast z sześcioma nowymi inwestorami. Zabrał również głos Marek Giedroń – p.o. prezesa strefy. W **Telewizyjnym Kurierze Kresowym** (właśnie wyemitował 400. program – gratulacje!) oświadczył, że wszystko idzie pomyślnie i nie ma powodów do niepokoju. Ano zobaczymy.

Na razie dokonują się kolejne zmiany personalne. W strefie awantura, a Polsko-Litewska Izba Gospodarcza szykuje się już do jubileuszowych V Suwalskich Targów Przygranicza. Po kłapie z centrum targowo-wystawienniczym trzeba było, jak doniosła „**Gazeta Współczesna**”, ograniczyć liczbę wystawców do ok. 200 przy zachowaniu dotychczasowej powierzchni wystawienniczej – prawie 6000 mkw.

Wychodzi to Izbie, nie wyszło suwalskiej wytwórni wódek. Założona w 1994 r. miała produkować m.in. okowitę, przybyszówkę, 100 lat i suwalską. No i zban-

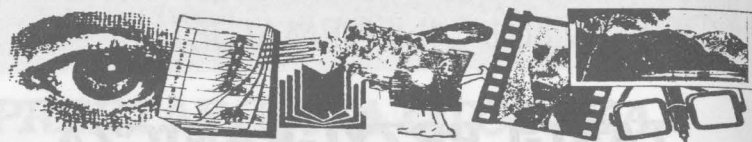
krutowała. „**Kurier Podlaski**” uznał, że to „**Wina słabej głowy**”, a „**Kurier Poranny**”, że wytwórnia miała „**Za mało kapitału**”. Jak by nie było, bankrutujący producent wódek może się trafić tylko w Suwałkach. *To chyba pierwszy wypadek na świecie* – twierdzi „**Podlaski**”.

Przed bankructwem broni się Straż Miejska. Uznała, że na Kościuszki samochody nie mogą parkować na chodnikach, i łupi kierowcom mandaty. **Stanisław Dargiewicz** – rzeczoznawca sądowy – powiedział „**Porannemu**”, że strażnicy szukają wykroczeń na siłę. *Jeśli się nie ma precyzyjnego przepisu, jak w tym wypadku, to należy się kierować zdrowym rozsądkiem.* Marzenie.

Chyba też na siłę szef Klubu Chrześcijańskiego **Leszek Lewoc**, zasłużony bojownik o sprawiedliwość i tolerancję, w publicznym oświadczeniu uznał, że felieton **Zochy** w naszym „**Tygodniku Suwalskim**” o nieudanej kolędzie to powrót do komunistycznych metod walki z religią, a zamieszczanie podobnych tekstów to linia **Jerzego Urbana**. „**Gazeta Współczesna**” swoją informację o proteście opatrzyła tytułem „**Broc czy Urban?**”, a „**Kurier Poranny**” dramatycznie pytał „**Tygodnik Suwalski**” podobny do „**Nie**”? Gazety cytują: *atakowanie Kościoła poprzez publikowanie plotek stawia Pańskie pismo w jednym rzędzie z prasą brukową.* A tak w ogóle każdy z nas jest tolerancyjnym demokratą, szanującym poglądy innych.

Nie szanuje się tylko ostatnio... blondynek. „**Gazeta Wyborcza**” poinformowała, że najmłodniejszym ostatnio tematem dowcipów są blondynki – wyśmiewane jako piękne, słodkie, acz głupie. **Marta Wolkowicka** (brunetka) przytacza m.in. taki oto kawał: *Dlaczego blondynka nie może być windziarką? Bo nie zapamięta trasy.* Coś mi mówi, że **Zocha** z „**Tygodnika Suwalskiego**” jest też blondynką. Brunetka by nie ryzykowała.

**Marek Starczewski**



## PROPOZYCJE KULTURALNE

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki zaprasza na:

koncert Elżbiety Adamiak (sala UW, godz. 17.00)

Galeria Sztuki Współczesnej - „Henryk Sienkiewicz w ilustracji”

Galeria „Chłodna 20” - wystawa fotograficzna Radosława Krupińskiego „Fotografie na koniec”

### Muzeum Okręgowe

wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Ikony” ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

### Muzeum

#### im. Marii Konopnickiej

Wystawa stała „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

### Kino Scherzo

7.02 - „Tunel”, prod. USA, godz. 19.00

## FERIE'97

### Imprezy sportowe

#### 5.02 (środa)

Koszykówka – dla uczniów szkół podstawowych – SP 6 (godz. 9.00);

Piłka nożna – turniej dla uczniów szkół podst. – SP 10;

Tenis stołowy – turniej dla uczniów szkół podst. – Salos

– turniej dla uczniów szkół średnich – Salos;

Siatkówka – turniej dla dziewcząt szkół podst. – SP 6;

Szachy – turniej dla uczniów szkół podst. i średnich – MDK;

Ringo – dla chłopców szkół podst. do klas VI – SP 10 (godz. 10.00);

Dwa ognie – dla dziewcząt do kl. VI szkół podst. – SP 10 (godz. 10.00);

#### 6.02 (czwartek)

Siatkówka – chłopcy szkół podst. – SP 6 (godz. 9.00);

Tenis stołowy – turniej dla uczniów szkół podst. – Salos;

– turniej dla uczniów szkół średnich – Salos;

Szachy – turniej szkół podst. i średnich – SP 10 (godz. 10.00);

Tenis ziemny – dla dziewcząt i chłopców szkół podst. – SP 10 (godz. 10.00);

Unihoc (hokej) – dla szkół podst. – SP 10 (godz. 10.00);

#### 7.02 (piątek)

Koszykówka – dla uczniów szkół podst. do klas VI – SP 10 (godz. 9.00);

Tenis stołowy – turniej dla uczniów szkół podst. – SP 6 (godz. 9.00);

Szachy – turniej dla szkół podst. i średnich – SP 10;

Aerobic – dla dziewcząt szkół podst. i średnich – SP 10 (godz. 9.00);

Siatkówka – dla dziewcząt szkół podst. – SP 6 (godz. 10.00);

#### 8.02 (sobota)

Szachy – turniej szkół podst. i średnich – SP 10.

### Imprezy kulturalne

#### 5.02 (środa)

Bawimy się w teatr – dla uczniów szkół podst. – MDK (godz. 11.00);

Konkurs „Minilista” – MOA (godz. 11.30);

Film – „Śnięty Mikołaj” – MOA (godz. 12.30);

#### 6.02 (czwartek)

Bawimy się w teatr – dla uczniów szkół podst. – MDK (godz. 11.00);

Zabawy i konkursy – krzyżówki i łamigłówki – MOA (godz. 11.30);

Konkurs – „Śpiewać każdy może...” – MOA (godz. 12.30);

#### 7.02 (piątek)

Konkursy – MOA (godz. 11.30);

Film – „Bebe, świnka z klasą” – MOA (godz. 12.30);

#### 8.02 (sobota)

Bal kostiumowy – MDK (godz. 11.00).



## ZŁOTY ŚRODEK ASÓW

„Chociaż tęgie głowy macie, z Suwałkami nie wygracie” – takie hasło górowało nad sektorem zajętym przez suwalskich kibiców podczas półfinału Ogólnopolskiego Turnieju Młodzieży „ASY”. Był to najliczniejszy sektor w hali warszawskiego Torwaru. Wśród ponad tysięcznej widowni kibice z województwa suwalskiego, których przyjechało ok. 300, wyróżniali się żywiołowym, ale i kulturalnym dopingiem. Fakt ten podkreślił prowadzący turniej dwukrotny złoty medalista olimpijski w pięcioboju nowocześniejszym z Barcelony **Artur Skrzypaszek**. On też jest pomysłodawcą turnieju „ASY”. Po zakończeniu kariery sportowej założył fundację OLIMPIC-AS, zajmującą się między innymi promocją wszechstronnie rozwiniętych (pod względem fizycznym i umysłowym) młodych ludzi. W ubiegłym roku w poszczególnych województwach odbyły się eliminacje, w wyniku których po dwie osoby w każdej dyscyplinie awansowały do półfinałów, rozgrywanych tym

razem zespołowo. Zawodnicy mieli okazję wykazać się znajomością języka polskiego, historii, biologii, geografii, muzyki, filmu, teorii i historii sportu, a także sprawnością fizyczną.

W każdym półfinale startowało 7 zespołów. Wraz z Suwałkami rywalizowały drużyny z Gdańska, Elbląga, Olsztyna, Białegostoku, Łomży i Ostrołki. Początek turnieju nie zapowiadał się emocjonująco. Być może obecność kilkunastu kamer telewizyjnych i efekty świetlne sprawiły, że nasi reprezentanci po pięciu konkurencjach zajmowali ostatnią pozycję. Wówczas zabrali się do odrabiania strat. Druga połowa zawodów była już znacznie lepsza. Komplekt punktów ze znajomości muzyki zdobyli Kamil Maliszewski i Rafał Morusiewicz (4 zespoły nie uzyskały ani jednego

punktu), co spowodowało awans na szóste miejsce. W kolejnych konkursach suwalczanie zdobywali po trzy punkty, a w konkursie sprawnościowym aż 8. W ten sposób wyprzedzili kolejno Gdańsk i Łomżę, a w ostatniej konkurencji Ostrołkę, co dało im środkowe – 4. miejsce. Turniej i awans do finału wygrał zespół z Elbląga (46 pkt.).

Zespół Suwałk wystąpił w następującym składzie: **Jolanta Matulewicz, Elżbieta Górską, Elżbieta Pryczkowska, Sylwia Krupińska, Krzysztof Litkowski, Paweł Pietkiewicz, Piotr Fojewski, Przemysław Turowski, Paweł Niewczas, Marek Waszkiewicz, Tomasz Nowacki, Kamil Maliszewski i Rafał Morusiewicz**; kierownicy zespołu – **Mirosław Hartung i Andrzej Turowski**.

Ryszard Łapiński



Suwalczanie z Arturem Skrzypaszkem.

*Przebieg turnieju w Suwałkach*  
*z najlepszymi zawodnikami*  
*Artur Skrzypaszek*

## KOSZYKARZE NA PÓLMETKU

Zakończyły się rozgrywki pierwszej rundy suwalskiej Ligi Szkół Ponadpodstawowych w koszykówce. Tegoroczna edycja jest niezwykle emocjonująca. Wśród sześciu startujących zespołów teoretycznie jeszcze każdy ma szansę na mistrzowski tytuł. Różnica między prowadzącym Zespołem Szkół Technicznych i zamykającym tabelę Zespołem Szkół Ekonomicznych wynosi zaledwie 3 punkty. Znając jednak determinację i żywiołowy doping kibiców „Ekonomika” z ub. roku, można przypuszczać, iż podopieczni p. **Józefa Karolczuka** łatwo nie „sprzedadzą skóry”.

Podczas ostatniej kolejki padły następujące rezultaty:

ZS nr 1 – ZS nr 2 36:35, I LO – ZSE 56:47, ZST – ZSZ 39:49.

Najwięcej punktów w I rundzie zdobyli: **Maciej Chmielewski** (ZS nr 2) – 89 pkt., **Kamil Pawłowski** (I LO) – 77 pkt., **Piotr Dubiło** (ZSE) – 62 pkt. Najwięcej trafień za 3 pkt. miał **Jacek Jackiewicz** z ZST – 6 rzutów.

Tabela I ligi:

1. ZST – 9 pkt., 250:225, 2. I LO – 9 pkt., 243:203, 3. ZSZ – pkt., 241:207, 4. ZS nr 1 – 7 pkt., 209:205, 5. ZS nr 2 – 6 pkt., 215:243, 6. ZSE – 6 pkt., 225:254.

II liga (klasy I i II):

1. ZSE – 6 pkt., 139:102, 2. ZS nr 2 – 5 pkt., 131:101, 3. I LO – 4 pkt., 139:121, 4. ZS nr 1 – 3 pkt., 69:151.

Najlepsi strzelcy: **Piotr Twerdyk** (I LO) – 57 pkt., **Tomasz Mikulak** (ZS nr 2) – 43 pkt., **Bartosz Miller** (ZS nr 2) i **Szymon Staśkiewicz** (ZSE) – obaj po 40 pkt., najwięcej rzutów za trzy punkty – **Piotr Twerdyk** – 7.

Runda rewanżowa rozpocznie się po feriach.

(rl)

## TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski** – Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-69-73, (0-602)25-78-69. Druk: Suwalskie Zakłady Graficzne, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

# HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPTANKI

★ Otoczka wokół suwalskiej strefy nabiera już specjalnej kolorystyki. Telefoniczne szantaże, listowne pogróżki, próby zastraszania to elementy godne Chicago w latach Ala Capone. Jak tak dalej pójdzie, to szybciej dochowamy się zastępów szantażystów i płatnych zabijaków aniżeli wielu nowych miejsc pracy.

★ Łomża jest kolejnym miastem, gdzie radni zamierzają znacznie podnieść wysokość swoich diet. Nie wszyscy wiedzą, że suwalscy rajcy otrzymują około 25 proc. tego co radni np. w Białymstoku. Jednocześnie sankcje za nieobecność są u nas wyjątkowo dotkliwe. Niestety, ta sytuacja nieco denerwuje niektórych lokalnych żurnalistów, którzy „wciskają” odbiorcom informacyjny kit, iż podwyżka diet to główny temat, którym się zajmują suwalscy radni.

★ Nareszcie w Suwałkach znów odradza się orkiestra dęta. Liczba uroczystości, obchodów, jubileuszy, otwarć, przyjęć, fet z okazji odniesionych sukcesów itp. jest tak wielka, iż pracy dla trębaczy na pewno nie zabraknie. Oczywiście duża i

głośna orkiestra jest również w stanie zagłuszyć porażki i nieprzychylnie dla władz okrzyki.

★ Eksterytorialna autostrada do Kaliningradu to temat, który wraca jak bumerang i świadczy o tym, iż TPPR (młodzi niech zapytają starszych, co to za skrót) ma u nas wielu zwolenników. Ta sprawa zaczyna przypominać UFO. Niby oficjalnie go nie ma, ale wielu o tym mówi. Przedstawiciel wojewody zapewniał w dzienniku TV, że wszelkie rozmowy odbywają się jedynie za przyzwoleniem Warszawy. Ponoć „korytarza” nie będzie, ale nie wyklucza się specjalnych poczynań drogowych, które ułatwią przejazdy naszym sąsiadom, a nam pozostawia śmierzące spaliny.

★ W Sejnach Litwin, przewożący trefne papierosy, pozostawił auto (w trakcie policyjnej kontroli) i uciekł w pole. Ponoć nasi dzielni policjanci podjęli pościg, ale przemytnika nie dogonili. Miejmy nadzieję, że po tej ewidentnej zawodowej i sportowej porażce rzucą palenie i rozpoczną intensywne treningi.

★ Suwalska Akcja Wyborcza „Solidarność” już przyjmuje do swego „banku” kandydatów na parlamentarzystów zgłoszonych przez

liczne ugrupowania wchodzące w jej skład. Ulokowanie w „banku” kandydata nie jest bezpłatne i wymaga zasilenia kasy wyborczej stosowną kwotą. Stopień ryzyka tak ulokowanego kapitału zależy jest od poparcia wyborców. Najczęściej po wyborczej porażce nie zwraca się włożonej forszy i odsetek, a jedynie sfrustrowanego kandydata.

★ W poprzedniej kadencji spore grono suwalskich radnych zapragnęło stać się parlamentarzystami. Niestety, wyborcy nie udzielili im należytego wsparcia i przepadli z kretelem. Ciekawe, ilu obecnych radnych poczuje poselskie lub senatorskie powołanie. Wprawdzie mamy w radzie jednego byłego senatora, ale jak na rangę miasta to stanowczo za mało.

★ Parlamentarną kondycję ma z pewnością opozycyjny radny Ryszard Łapiński. Po całonocnym balowaniu na uroczystości weselnej

swego syna przybył punktualnie na ostatnią sesję Rady Miejskiej i wcale nie zasnął, a wprost przeciwnie – był bardzo aktywny i często zabierał głos. Niewtajemniczeni zupełnie nie zauważyli, iż radny niedawno przerwał tańce i opuścił stół z tradycyjnym zestawem konsumpcyjno-napojowym.

★ W TV pokazano, że w Rosji w niektórych zakładach pracy wypłaca się pracownikom pobory przekazywane tam wyrobami (np. brustonoszami, majtkami itp.), które trzeba samemu spieniężyć. Oby do takiej sytuacji nigdy nie doszło w ratuszu, bo oznaczałoby to, że pensja urzędników byłoby np. ksero własnych decyzji, wezwań, upomnień itp. Ponoć niektóre decyzje można spieniężyć, ale nie brakuje też materiałów makulaturowej wartości. Nie głodowałiby całkowicie redaktorzy „TS”, bo tygodnik sprzedaje się dobrze.

## LISTY

### Znalazłem żyłą miejskiej forsy!

*Zal mi się zrobiło Zarządu Miasta, na który wszyscy naskakują, bo zabrakło mu pieniędzy na wybudowanie centrum wystawieniczno-handlowego. Maszerując między blokami, zastanawiałem się, jak zwiększyć wpływy do kasy miejskiej tak, aby w przyszłości pieniędzy było pod dostatkiem. W pewnym momencie zauważyłem na topniejącym śniegu psią kupkę, a obok następne i kolejne - wprost zatrzesienie. Wszystkie leżały nielegalnie, bo wiadomo, że właściciel psa ma obowiązek je zbierać do woreczka, a niepodporządkowanie się uchwale rady podlega karze. Szybko przeliczyłem, że tysiące kupiek pomnożone np. przez 60 zł to kwota na miarę wspomnianego centrum. Niestety, cały problem w ustaleniu niezbite, od którego psa pochodzą. A może „HYDE” coś podpowie, poradzi?*

*Marian Rydlowski, osiedle Centrum*

- Panie Marianie, „HYDE” to poważny organ prasowy, a Pan chce go sprowadzić na przysłowiowe psy - i to w tak prozaicznym temacie. Niemniej prawdą jest, że wspomniane kupki uderzają pośrednio w powagę naszej rady i są dowodem psiego - nie tylko - olewania jej uchwały. Ze starych kupiek trudno będzie uzyskać dochód, ale przybawiają ciągle nowe. Najwyższy czas wprowadzić więc w Suwałkach podwyższoną gotowość bojową. Od wczesnego ranka do późnej nocy w każdym zakamarkach, piwnicach, oknach, na dachach winni czuwać miejscy strażnicy, urzędnicy, radni, wolontariusze itp. i notować tych, którzy lekceważą nasze prawo. Rzeczywiście w tym przypadku pieniądze leżą na ulicy i istnieje realna szansa na uzupełnienie kosztów zbyt drogiej inwestycji.

Banków ci u nas dostatek,  
ale pieniędzy brak.



Fot. Z. Gałaszewski